

**(Il Messaggero - E.Trotta) Bruno Peres ląduje z biegu w Rzymie, czekają go testy medyczne w Villa Stuart i, jeśli nie dojdzie do nieprzewidzianych sytuacji, zarejestrowanie we wtorek, 16, na dwumecz z Porto w play-off Ligi Mistrzów.**

Bardzo przyspieszone tempo, zgodnie z jakością super-ofensywną skrzydłowego. Negocjacje, rozpoczęte w piątkową noc, były prowadzone przez weekend: jeden z mediatorów znajdował się w Rzymie, z kolei jeden z agentów w Turynie. Rozmawiano, aby zamknąć transfer w formule wypożyczenia z przymusem wykupu za 15 mln euro. Kluby omawiały też dodanie klauzuli procentowej, 25%, z przyszłej sprzedaży, aby wyrównać wycenę gracza ustaloną przez Cairo na 20 mln euro.

Obrońcę urodzonego w Sao Paulo chciał bardzo Spalletti. Jest inwestycją wybrana, obserwowaną i zalecaną przez trenera z Toskanii, ze względu na swoją wszechstronność i możliwość gry na obydwu bokach w różnych ustawieniach. W Torino grał zawsze w linii defensywnej z trójką środkowych, z kolei w Brazylii wyłącznie w czwórce obrońców. Miał szansę założenia koszulki Giallorossich w wielu sesjach transferowych. Ponadto biegał po prawej stronie w ostatnich sezonach z łatką nowego Maicona. We Włoszech został wskazany przez Zago w 2012 roku, gdy nosił koszulkę Santosu z pseudonimem "Moto Peres" ze względu na swoją szybkość i przybył do Torino w 2014: operacją zajął się jego agent, Bernardo Silva. Zapłacono za niego 2,2 mln euro, Cairo z jego sprzedaży do Romy będzie się cieszył z kolejnego zysku. Interesowały się nim PSG, Arsenal, City, ale bez przeprowadzenia decydującego ataku. Bruno Peres (który aktualnie zarabia 850 tysięcy euro podpisze zdecydowanie wyższy kontrakt za 2 mln euro za sezon) czekał od dawna na sygnał ze stolicy Włoch. Ostatnie spotkanie z jego brazylijskim agentem we Włoszech pochodzi z początku poprzedniego tygodnia i było wyraźnym sygnałem w tym kierunku. Agent był ostrzeżony już przy okazji podwójne transferu Ljajic-Iago Falque w czerwcu.

Kolejny atak transferowy w Trigorii będzie zarezerwowany Borja Valero (również Diawara, którym interesują się Aston Villa i Napoli i który jest śledzony przez Juve, czeka na Giallorossich). Po eliminacjach Ligi Mistrzów Roma złoży Fiorentinie ofertę około 13 mln euro. Między dyrektorem Giallorossich i agentami Hiszpana jest już podstawa porozumienia ekonomicznego za około 3 mln euro za sezon. Giallorossi liczą na aprobatę piłkarza, który jest mocno rozczarowany brakiem zgody Fiorentiny na przedłużenie kontraktu do 2021 roku. Dyrektor sportowy Toskańczyków, Corvino, posiada argument, wyjaśniając, że nie chce płacić tak dużych sum graczowi, który zdmuchnie za pięć lat 36 świeczek. W środowisku odczuwa się powietrze załamania stosunków, przygotowując się psychologicznie na możliwą sprzedaż idola Florencji. Kontuzja, której doznał w trakcie sparingu z Valencią w sobotę wieczorem nie wydaje się aż tak groźna: skręcenie prawego stawu skokowego z zainteresowaniem zewnętrznego tureckiego, mówią pierwsze prognozy. Piłkarz podda się kolejnym badaniom. To westchnienie ulgi dla Sabatiniego. Jego debiut w pierwszej kolejce stoi pod znakiem zapytania.

Autor: abruzzi